

Sygn. akt: I 1 C 883/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny Sekcja d/s rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Kokowska-Kuternoga

Protokolant: sekretarz sądowy Aleksandra Miksza

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2019 r. w Gdyni

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej A. z siedzibą w G.

o zapłatę

I zasądza od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej A. z siedzibą w G. na rzecz powoda A. M. kwotę 200 zł (dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13.2.2018r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej A. z siedzibą w G. na rzecz powoda A. M. kwotę 30,00 zł (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III oddala wniosek o nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Powód , A. M., wniósł pozew przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej A. w G., domagając się od niego zapłaty kwoty 200,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13.2.2018 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż prowadził sprawę pozwanego, jako pełnomocnik z wyboru, w postępowaniu cywilnym, w sprawie I C 331/14, i w dniu 12.2.2018r Sąd Okręgowy w Gdańsku wezwał Go jako pełnomocnika do uiszczenia opłaty od apelacji w kwocie 200 zł w terminie tygodniowym pod rygorem odrzucenia apelacji, co powód uczynił w dniu 16.2.2018r przelewając te kwotę na konto Sądu. Następnie pozwany zrezygnował z usług powoda i wypowiedział mu umowę o obsługę prawną, o czym poinformował go 16.2.2018r . Powód wskazał ,że wystawił fakturę ,a na dochodzoną kwotę składa się w/w opłata od apelacji wysokości 200 zł .

(pozew k. 11-14).

Pozwany złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa, przyznał, że poprzedni zarząd zawarł umowę z powodem , jednakże zarzucił, że ostatecznie umowa została powodowi wypowiedziana przez nowy zarząd, a mimo tego i wiedząc o tym , dokonał wpłaty do Sądu wbrew woli zarządu i nie mając już umocowania.

(odpowiedź na pozew k.42-46).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. M., radcę prawnego, łączyła z Wspólnotą Mieszkaniową A. w G. pisemna umowa zlecenia z dnia 22.12.2017r, na podstawie której miał prowadzić jako pełnomocnik sprawę nr I C 331/14 przed Sądem Okręgowym w Gdańsku .

Strony w umowie ustaliły, że opłaty i koszty związane z dochodzeniem roszczeń pokrywa w całości zleceniodawca. Zleceniobiorca każdorazowo uprzedzi o ich istnieniu i wysokości, jeśli ten oświadczy, że nie chce ich ponosić, czynność podlegająca opłacie nie zostanie wykonana.

Umowa została podpisana przez A. M. i ówczesnych członków zarządu wspólnoty, a r.pr. A. M. jako pełnomocnik Wspólnoty Mieszkaniowej A. w G., otrzymał wysłane w dniu 12.2.2018r wezwanie do uiszczenia opłaty 200 zł od apelacji w terminie tygodniowym pod rygorem odrzucenia apelacji, wykonał przelew w dniu 16.2.2018r za zgodą zleceniodawcy i w tym samym dniu, ale o 15,38 otrzymał wypowiedzenie pełnomocnictwa ze skutkiem natychmiastowym; kwota ta nie została zapłacona.

(dowód: umowa, k. 15-16v, potwierdzenie transakcji, k. 17, zeznania świadka K. K. i świadka D. K. k. 56-58- na nośniku, zeznania stron, k. 83-85, wezwanie z Sądu, k. 18, email z wezwaniem o zapłatę, k. 19, pismo pozwanego, k. 22-23, dowód nadania wypowiedzenia, k. 54-54v, dowód doręczenia, k. 55).

W dniu 21.3.2018r A. M. otrzymał odpowiedź od nowego zarządu wspólnoty, w której odmówiono Mu akceptacji i wypłaty kwoty 200 zł opłaty od apelacji.

(dowód: odp. wspólnoty, k. 20)

W dniu 16.2.2018r o 15,38 doręczono A. M. pismo wspólnoty informujące, że z dniem 15.2.2018r wypowiada ona pełnomocnictwo A. M.

(dowód nadania wypowiedzenia, k. 54-54v, dowód doręczenia, k. 55),

W dniu 27.2.2018r A. M. wezwał Wspólnotę Mieszkaniową A. w G. do zapłaty, wskazując, że skieruje sprawę do Sądu, nadal bezskutecznie

(dowód: wezwanie k. 19)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a także w oparciu o zeznania stron i zeznania świadków.

Zeznania świadków: K. K. i D. K. jako konsekwentne, logiczne i spójne z zeznaniami powoda i dokumentami znajdującymi się w aktach, nie budzą wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary. Oceniając zeznania świadków Sąd miał na uwadze, iż świadkowie byli członkami poprzedniego zarządu pozwanego, łączyły ich więc wspólne interesy i podszedł z ostrożnością do składanych przez niego zeznań, jednakże świadkowie pytani o szczegóły okoliczności, na które byli przesłuchiwani, nadal konsekwentnie i logicznie potwierdzali swoje wcześniejsze zeznania, a zatem brak było jakichkolwiek podstaw do odmowy dania im wiary, szczególnie, że nie są te zeznania sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z wezwaniem SO w Gdańsku (k. 18). Jeśli chodzi o zeznania stron, to każda z nich przedstawia swoją wizję zaistniałych faktów, co do zaistnienia których w zasadzie nie ma sporu między stronami. Ich zeznania więc nie wnoszą nic nowego do sprawy.

Pozostałe dokumenty złożone w sprawie nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnoszą do sprawy nowych istotnych okoliczności.

Kluczowym dowodem w tej sprawie jest umowa z dnia 22.12.2017r, której treść jednoznacznie przesądza kwestię, jakie obowiązki miał powód i pozwany w tej umowie zlecenia. Otóż z tej umowy wynika, że opłaty i koszty związane z dochodzeniem roszczeń pokrywa w całości zleceniodawca. Zleceniobiorca każdorazowo uprzedzi o ich istnieniu i wysokości, jeśli ten oświadczy, że nie chce ich ponosić, czynność podlegająca opłacie nie zostanie wykonana. Umowa łącząca strony należy do kategorii umów nienazwanych, zaś na podstawie art. 750 k.c., jako że jest to umowa o

świadczenie usług, stosuje się do niej odpowiednio przepisy o zleceniu, tj. przepisy art. 734 i następne k.c. Tego typu umowy należą do kategorii umów starannego działania, a nie rezultatu. Zwrot poniesionych więc kosztów ,np. opłaty od apelacji wskazanych w umowie, przysługuje, w okolicznościach opisanych w umowie łączącej strony i dobrowolnie zawartej.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r. w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 (OSNC 1970/9/147) na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie sprostania przez powoda ciężącemu na nim obowiązku – „na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscencji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa” (tak: wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, Lex nr 8416).

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Art. 742. k.c. stanowi, że :”Dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowymi; powinien również zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które ten w powyższym celu zaciągnął w imieniu własnym.”

Art. 91. k.p.c stanowi, że pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie do:

- 1) wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając powództwa wzajemnego, skargi o wznowienie postępowania i postępowania wywołanego ich wniesieniem, jako też wniesieniem interwencji głównej przeciwko mocodawcy;
- 2) wszelkich czynności dotyczących zabezpieczenia i egzekucji;
- 3) udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu;
- 4) zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa, jeżeli czynności te nie zostały wyłączone w danym pełnomocnictwie;
- 5) odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej.

Art. 94. k.p.c stanowi:” § 1. Wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę odnosi skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia go o tym, w stosunku zaś do przeciwnika i innych uczestników - z chwilą doręczenia im tego zawiadomienia przez sąd.

§ 2. Adwokat lub radca prawny, który wypowiedział pełnomocnictwo, obowiązany jest działać za stronę jeszcze przez dwa tygodnie, chyba że mocodawca zwolni go od tego obowiązku. Każdy inny pełnomocnik powinien, mimo wypowiedzenia, działać za mocodawcę przez ten sam czas, jeżeli jest to konieczne do uchronienia mocodawcy od niekorzystnych skutków prawnych.

W niniejszej sprawie wypowiedzenie zostało doręczone w dniu 16.2.2018r o godz.15,38 i przyjęte w tej chwili przez powoda, dopóki nie doręczył go stronie sprawy Sąd nie można przyjąć, że wygasło ,nadto z par 2 art. 94 kpc wynika obowiązek działania jeszcze przez dwa tygodnie, a zmiana zarządu nie ma na to wpływu, bo skoro wypowiedzenie nastąpiło w dniu 15.2.2018r, więc w dniu 16.2.2018r nie dotarło do Sądu, powód, na podstawie udzielonego pełnomocnictwa i w ramach zawartej umowy przez osoby reprezentujące wtedy pozwanego, brał udział w sprawie, został wezwany o opłatę, a skoro tak, to , jeśli wykazał jej uiszczenie mając umocowanie do działania, należy Mu się zwrot na podstawie wezwania i dowodu wpłaty. Nadto poprzedni zarząd wyraził zgodę na uiszczenie w/w opłaty i zlecił napisanie apelacji.

Ponadto ,należy wskazać, że strona pozwana zaprzeczając twierdzeniom strony powodowej nie przedłożyła wiarygodnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń i nie wykazała, że Sąd wiedział o wypowiedzeniu pełnomocnictwa w chwili wysyłania wezwania o opłatę, zaś powód- wykazał z całą pewnością fakt ,że wcześniej zawarł umowę, z której wynika uprawnienie do żądania zwrotu wyłożonej opłaty, zmieścił się w terminie 14-u dni , przez które ma reprezentować swego mocodawcę mimo wypowiedzenia pełnomocnictwa, co narzuca ustawodawca ,działał w ramach pełnomocnictwa, więc należy się więc Mu zwrot tej kwoty i nie ma wątpliwości na jakiej podstawie ją należy zwrócić.

Wobec powyższego wskazać należy, iż ciężar dowodu w niniejszej sprawie został przesunięty na stronę pozwaną, gdyż w ocenie Sądu powód sprostował obowiązkowi udowodnienia swoich twierdzeń uzasadniających powództwo, zaś twierdzenia te nie zostały skutecznie zakwestionowane przez pozwanego.

Twierdzenia powoda i żądanie zwrotu kwoty 200 zł uznać należy zatem za całkowicie uzasadnione, w związku z czym podlegające zasądzeniu na podstawie art. 742 k.c.w zw. z art. 91 i 94 kpc oraz i 6 k.c..

Konsekwencją przegrania sprawy przez pozwanego jest obciążenie go kosztami tego postępowania zgodnie z treści art. 98 kpc w wz. z art. 108 kpc . Na ustaloną kwotę kosztów postępowania składają się kwota 30 zł opłaty od pozwu, kwota 17 zł opłaty od pełnomocnictwa, kwota 90 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego radcy prawnego zgodnie z § 2 ust. 1 oraz § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i adwokatów. Ponieważ powód poniósł koszt w wysokości 30 zł opłaty od pozwu- te kwotę zasądzo na Jego rzecz.